

KRZYSZTOF BIEL

Akademia Ignatianum

Kraków

Forum Pedagogiczne
2017/1

Wpłynęło: 02.02.2017

Zatwierdzono do druku: 29.03.2017

DOI: 10.21697/fp.2017.1.05

GENERATYWNOŚĆ I JEJ PRZEJAWY W READAPTACJI SPOŁECZNEJ SKAZANYCH

Streszczenie: Efektywność resocjalizacji skazanych jest ściśle powiązana z procesem readaptacji społecznej, czego efektem jest pełna reintegracja społeczna przestępców. Wiąże się to z nadaniem większego znaczenia uspołecznieniu procesu resocjalizacji i zmianą paradygmatu oddziaływań, od korekcji do rozwoju i wzmacniania aktywnego uczestnictwa jednostki w tworzeniu nowej tożsamości. W ostatnich latach wyraźniej wskazuje się na potrzebę wzmacniania generatywności w procesie readaptacji społecznej. Generatywność (życiodajność), najkrócej mówiąc, to troska o przyszłe pokolenia, ale może wyrażać się również poprzez troskę o siebie i przyszłość swoją i innych. Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie przydatności kategorii generatywności w procesie readaptacji społecznej. Teoretyczne i praktyczne aspekty wdrażania generatywności do procesu odstąpienia od przestępstwa są akcentowane. Mimo że nie wszystkie badania potwierdzają znaczenie generatywności w procesie readaptacji społecznej skazanych, autor zachęca do prowadzenia badań na gruncie polskim, których wyraźnie brakuje.

Słowa kluczowe: generatywność, resocjalizacja, readaptacja społeczna, odstąpienie od przestępstwa, zraniony uzdrowiciel.

Wprowadzenie

Teoretyczne pojęcie procesu resocjalizacji coraz częściej łączy się z readaptacją społeczną i w konsekwencji prowadzi do reintegracji społecznej, która staje się najważniejszym celem kary (Biel 2014; Fidelus 2012). Zdzisław Ambrozik podaje, że przez „readaptację społeczną rozumie się najczęściej ponowne przystosowanie się jednostki do czynnego i samodzielnego życia, wyrażającego się w pełnieniu ról społecznych związanych z podstawowymi sferami i płaszczyznami ludzkiej egzystencji” (Ambrozik 2007, s. 182). Krytyka nieskutecznej resocjalizacji w warunkach izolacji penitencjarnej orientuje współczesne tendencje teoretycznie w kierunku uspołeczniania systemu oddziaływań oraz zmiany paradygmatu oddziaływań od korekcji do rozwoju i wzmacniania pozytywnych stron jednostki (Ambrozik 2016; Konopczyński 2009; Muskała 2016). Wiąże się to z koniecznością

tworzenia przez przestępców spójnej, prospołecznej tożsamości, która jest efektem aktywnego zaangażowania jednostek w proces odstąpienia od przestępstwa. Od strony przestępców polega to na rozwijaniu własnych potencjałów, kreowaniu własnych narracji życiowych wzmacniających proces reintegracji czy odbudowaniu więzi społecznych. Od strony instancji resocjalizujących chodzi o dostosowanie programów resocjalizujących do potrzeb jednostki (m.in. badanie gotowości do zmiany), stwarzanie okazji do brania odpowiedzialności za swoje czyny, kreowanie sytuacji do zachowań prospołecznych i towarzyszenia wychowawczego (Biel 2004). W ostatnim czasie coraz wyraźniej wskazuje się na potrzebę wzmacniania generatywności w procesie readaptacji społecznej (odstąpienia od przestępstwa). Generatywność (życiodajność), najkrócej mówiąc, to troska o przyszłe pokolenia, ale może wyrażać się również poprzez troskę o siebie i przyszłość swoją i innych.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie przydatności kategorii generatywności w procesie readaptacji społecznej. W tym celu analizie zostanie poddane pojęcie generatywności z jego różnymi przejawami, a następnie przedstawione zostaną sposoby zastosowania generatywności w readaptacji skazanych.

Pojęcie generatywności

Generatywność jest pojęciem wprowadzonym po raz pierwszy przez Erika Eriksona w roku 1950. Jest to siódma faza rozwojowa w stworzonej przez niego psychospołecznej koncepcji rozwoju człowieka, której przeciwieństwo stanowią stagnacja lub samozasklepienie. Erikson uznaje, że rozwój człowieka dokonuje się etapowo, a na każdym etapie występuje kryzys pomiędzy zwalczającymi się przeciwieństwami (np. intymność i oddalenie i zaabsorbowanie sobą). Generatywność jest drugim stadium dorosłości. Erikson definiuje ją jako „troskę o ustanowienie i kierowanie przyszłym pokoleniem” (Erikson 1950, s. 267). Poprzez generatywność dorośli troszczą się o ludzi, których pozostawiają po sobie. Jak zauważa sam badacz, „Generatywność polega przede wszystkim na płodzeniu i wychowywaniu następnego pokolenia, chociaż istnieją ludzie, którzy z powodu nieszczęścia czy za sprawą szczególnych i naturalnych uzdolnień w innych kierunkach nie mają potomstwa, lecz zaspokajają ten popęd w innych formach altruistycznej troski i kreatywności, mogących absorbować ich rodzicielską odpowiedzialność” (Erikson 2004, s. 93). Komentując koncepcję Eriksona, Lech Witkowski zauważa, że generatywność czy też inaczej życiodajność, obejmuje zarówno zdolność do prokreacji, produktywność, jak i twórczość. Wspólnie określa je jako zdolność do powoływania do życia nowych istot, nowych wytworów i nowych idei, łącznie ze zdolnością do autokonstytucji pod względem ostatecznego rozwinięcia tożsamości (Witkowski 2009).

Erikson utrzymuje, że fakt posiadania czy nawet pragnienia potomstwa niekoniecznie świadczy o generatywności. Cnotą, która wyłania się w tym stadium napięcia rozwojowego, jest „troska”, troskliwość, która wyraża się w „podejmowaniu opieki wobec osób, wytworów i idei” i jest wyrazem instynktownej skłonności do

życliwości (Witkowski 2009, s. 130). Generatywność (życiodajność) można więc postrzegać jako zaangażowanie w opiekę nad sobą, innymi i przyszłością.

Eriksonowska koncepcja rozwoju człowieka powstała ponad 50 lat temu. Samo pojęcie generatywności nie zostało rozwinięte przez Eriksona jako konkretna teoria, a jego znaczenie treściowe znacznie się poszerzało w ostatnich dekadach. Obecnie generatywność polega na takim postępowaniu, które obejmuje zachowanie, wychowanie i/lub utrzymanie tego, co jest uznane za godne takiego postępowania (jak np. pielęgnowanie dzieci), przy zachowaniu dobrych tradycji i uczestniczeniu w rytuałach (w szkole, kościele lub w domu), które łączą pokolenia i zapewniają ciągłość w czasie (McAdams i in. 1998).

Bazując na koncepcji Eriksona, Dan McAdams i Ed de St. Aubin (1992)¹ stworzyli teorię generatywności; wyodrębnili siedem psychospołecznych właściwości, które koncentrują się na indywidualnych i społecznych celach służenia kolejnym pokoleniom. Pierwsze dwie cechy, **zapotrzebowanie kulturowe** i **wewnętrzne pragnienie**, są postrzegane jako ostateczne źródło motywacyjne generatywności, gdyż łączą i promują trzecią cechę, świadomą troskę o następne pokolenie. Ta cecha pozytywnie koreluje z zadowoleniem z życia, poczuciem własnej wartości, stabilnością celów życiowych i poczuciem koherencji, zaś negatywnie – z depresją. Trzeba zauważyć, że we wszystkich kulturach istnieje pewnego rodzaju przymus do działań generatywnych na rzecz następnego pokolenia. Tradycje i wartości obecne w społeczeństwach zależą w dużej mierze od ich transmisji z pokolenia na pokolenie, a w człowieku można zaobserwować naturalne wewnętrzne pragnienie do działań generatywnych. Przy wsparciu **wiary w dobroć ludzkiego gatunku** troska może stymulować piąty etap, którym jest generatywne **zaangażowanie**. Wiara w gatunek ludzki polega na złożeniu nadziei w rozwoju i polepszeniu życia ludzkiego w kolejnych pokoleniach, nawet w obliczu silnych dowodów ludzkiego niszczycielstwa i depriwacji. Zaangażowanie zaś prowadzi do podejmowania **generatywnych działań**, jak tworzenie i pomaganie innym, co z kolei wzmacnia zwrótnie samo zaangażowanie. W końcu wzajemne relacje między wymienionymi cechami generatywności mają związek z osobistą **narracją jednostki**. Dorośli definiują siebie w społeczeństwie poprzez kreowanie osobistego mitu lub historii życiowej, która daje życiu ludzkiemu poczucie jedności, celu i znaczenia. Wyłaniający się w okresie dorosłości osobisty mit tworzy **generatywny skrypt**, określający cele, jakie jednostka chce osiągnąć w przyszłości, aby zaznaczyć swoją obecność w świecie i pozostawić po sobie ślad dla przyszłych pokoleń. Ten generatywny skrypt jest osobistą wewnętrzną narracją, która wskazuje jednostce kierunek zachowań generatywnych w stosunku do samej siebie (osobistej historii), społeczeństwa i otaczającego świata. Generatywny skrypt sprawia, że osobisty mit przyjmuje formę „dawania życia” i wyraża się w powiedzeniu: „jestem tym, co mnie przeżyje” (Erikson 1968, s. 141).

¹ Na gruncie polskim teorię D. McAdamsa i E. de St. Aubina prezentuje Piotr Oleś (2011, s. 205–206).

Centralną rolę w prezentowanej teorii stanowią: troska o kolejne pokolenia, zaangażowanie (wyznaczanie celów i podejmowanie decyzji), działanie (tworzenie, utrzymywanie, oferowanie) oraz narracja (generatywny skrypt w obrębie ludzkiej historii życia). Elementy te widoczne są w życiu osób skazanych, które pozytywnie przeszły proces resocjalizacji i zakończyły proceder przestępczy.

Generatywność i uwięzienie

Generatywność, jak zauważyliśmy, jest pojęciem szerokim. Przedstawiony model generatywności podkreśla idealny rozwój osoby ku pełnej dojrzałości. Łatwo zauważyć, że nie wszystkie jednostki mają jednakowy niezmałony rozwój osobowości i nie wszyscy w jednakowym stopniu rozwijają zdolności generatywne. Dla przykładu osobom pozbawionym wolności i ex przestępcom często brakuje warunków do naturalnego rozwoju w ciągu życia. Ponadto uwięzienie stwarza bariery dla rozwoju tożsamości, intymności, a tym samym i życiodajności. Jak zauważa Maciej Muskała, „żadna instytucja ze względu na odseparowanie jednostek od ich społecznych zobowiązań i obowiązków nie hamuje w tak doskonały sposób generatywności jak więzienie” (Muskała 2016, s. 212). Węzienie rzadko promuje zachowania generatywne, co prowadzi do tego, że więźniowie doznają raczej poczucia stagnacji niż pozytywnych emocji związanych z byciem przydatnym dla społeczeństwa. System sprawiedliwości, który nastawiony jest na redukcję zachowań przestępczych, powinien stać się miejscem promowania zachowań generatywnych, a także miejscem dostępu przestępców do kapitału społecznego, co w konsekwencji może prowadzić do pozytywnych wzmocnień i powstrzymania się od przestępstwa.

Generatywności trzeba się uczyć i odkrywać jej pozytywną wartość. Fergus McNeill i Shadd Maruna (2008) posuwają się nawet do stwierdzenia, że generatywność oznacza ciężką pracę. Ich zdaniem, kiedy generatywność jest modelowana i doceniana przez innych, może stawać się źródłem radości. Kiedy zaś motywacje dotyczące zachowań generatywnych zostają zinternalizowane, rozpoczyna się proces resocjalizacji.

Dla przykładu można wskazać kilka propozycji wzmocnienia zachowań generatywnych wśród więźniów. Jedną z nich jest praca na rzecz wspólnoty lokalnej. Zdzisław Ambrozik stwierdza, że „Podobnie jak naturalny proces uspołecznienia jednostki, tak też proces jej resocjalizacji nie może toczyć się w oderwaniu od życia społecznego, zwłaszcza w izolacji od możliwości pełnienia ról społecznych. W przestrzeni społeczności lokalnej i działających w niej podstawowych grup społecznego uczestnictwa aktualizuje się życie społeczne każdej jednostki” (Ambrozik 2016, s. 172). Jego zdaniem proces resocjalizacji nie może się toczyć w warunkach społecznej izolacji, gdyż nie prowadzi to do ukształtowania osobowości społecznej i uczestnictwa w życiu społecznym. Należy więc umożliwić skazanym podejmowanie różnych prac na korzyść wspólnoty lokalnej, które wzmocnią ich poczucie

wartości i przydatności. Podobne stanowisko prezentuje Marek Konopczyński: „wcześniej czy później odizolowana jednostka wróci do środowiska otwartego i do mniej lub bardziej aktywnego życia społecznego. Większość znanych badań naukowych dość jednoznacznie stwierdza, że istnieje nikła szansa, aby osoby dłużej przebywające w instytucjach zamkniętych miały szansę normalnego funkcjonowania w środowisku pozawięziennym. Dzieje się tak między innymi z powodu występującego problemu stygmatyzacji społecznej, a więc zjawiska nakładania swoistego piętna na osoby, które funkcjonowały w dewiacyjnych rolach oraz przebywały w instytucjach resocjalizacyjnych” (Konopczyński 2014, s. 14). W literaturze polskiej często te zachowania, noszące znamiona generatywności, które mają na celu destygmatyzację skazanych, określa się jako zachowania prospołeczne lub altruistyczne. Prospołeczne zachowania to takie działania, które są uważane za korzystne dla innych (generatywne), np. udzielanie pomocy, dzielenie się, pocieszanie, ratowanie i obrona innych (Jaworska 2016). Rekomendowane są programy, które przełamują postawę roszczeniową i wyuczoną bezradność na rzecz postaw prospołecznych (Nawój-Śleszyński 2013). Chodzi tu głównie o nieodpłatną pracę na rzecz społeczności lokalnej, wolontariat, pracę z osobami niepełnosprawnymi czy programy ekologiczne. Dobrym przykładem takiego zaangażowania jest prowadzony w areszcie śledczym w krakowskim Podgórzu Program DUET. Osoby osadzone uzależnione od alkoholu podejmują opiekę nad niepełnosprawnymi dziećmi w Domu Pomocy Społecznej. Wymienione cele programu jasno wskazują na wykształcenie i utrwalenie u osadzonych zachowań generatywnych: wzbudzenie w skazanych woli współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanых postaw, a w szczególności poczucia odpowiedzialności i obowiązku, odbudowy pozytywnego systemu wartości, poczucia sensu i celu życia czy stworzenie w osobie więźnia partnera i towarzysza osób niepełnosprawnych. W Polsce funkcjonuje wiele innych programów, w których więźniowie, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, asystują przy osobach starszych w hospicjach czy przy dzieciach niepełnosprawnych, jak choćby BONA i „Miłosierna Samarytanka” przy Zakładzie Karnym w Lublińcu, „Razem Sprawniej” przy DPS w Iwoniczu i wiele innych.

Mimo że generatywność jest właściwa średniemu okresowi dorosłości, nie należy zaniedbywać „przyuczania”, również nieletnich przestępców, do zachowań mających na celu wspieranie osób w potrzebie. Jako przykład można przytoczyć wolontariat prowadzony przed kilku laty w Zakładzie Poprawczym dla Dziewcząt w Falenicy. Po odpowiednim przygotowaniu dziewczęta pracowały wśród dzieci niepełnosprawnych i osób starszych. Było to z pewnością uciążliwe i ubogające dla nich doświadczenie życiowe. Oto niektóre wypowiedzi dziewcząt uczestniczących w wolontariacie:

- „praca w charakterze wolontariuszki dała mi mądre myślenie. Napełniła moje serce radością i chęcią pomagania takim ludziom”;
- „myślę, że zmieniłam podejście do życia oraz zachowania w placówce. Jestem napełniona szczęściem i miłością oraz pragnę dalej kontynuować to, co zaczęłam”;

– „mogłam poznać prawdziwe ludzkie cierpienie i teraz stałam się osobą, która jeszcze bardziej jest wrażliwa na ludzką krzywdę”.

Potwierdzeniem tego niech będzie wypowiedź pracownika jednego z ośrodków, w których dziewczęta pracowały: **„wydaje się, że pootwierają im się serduszka, czują się potrzebne, zmieniły pogląd na swoje życie, patrząc na cierpienie innych”**.

Doświadczenia wolontariatu dziewczęta wykorzystują także po opuszczeniu zakładu. Oto niektóre wypowiedzi:

– „wiem, jak podejść do człowieka, gdy jest w różnych nastrojach. Jestem bardziej opanowana. Pomaga mi to w opiece nad tatą”;

– „całkiem inaczej patrzy się na krzywdy ludzi. Człowiek staje się bardziej wyrozumiały i jego problemy stają się malutkie”;

– „moja starsza córka jest kaleką i wymaga stałej opieki, dlatego bardzo mi się przydały te doświadczenia”.

Innym przejawem generatywności jest zaangażowanie się w proces wychowania dzieci już w czasie pobytu w więzieniu. Jest to zadanie niezwykle trudne i związane z wieloma niedogodnościami, jak wizyty dzieci w zakładzie karnym czy dystans członków rodziny wobec uwięzionej kobiety. Często prowadzi to do poczucia winy i wstydu skazanych. Aktywne zaangażowanie rodzicielskie już w czasie pobytu w więzieniu daje poczucie stabilności i może redukować dolegliwość uwięzienia i poczucie deprywacji. Rodzice, którym zaczyna zależeć na wychowaniu dzieci, chętniej podejmują terapię uzależnień, aktywizację zawodową, edukację czy rozważają odstąpienie od przestępczości, aby nie stawać się dla dzieci negatywnym modelem. Tym samym skazani koncentrują się na odgrywaniu roli rodzica i w ten sposób wzmacniają poczucie życia dla kogoś.

Kolejnym przejawem generatywności jest *mentoring* starszych więźniów wobec młodszych. Szczególnie widoczne to jest w przypadku skazanych kobiet. Ich rady dotyczą głównie wychowania dzieci w sytuacji, gdy same nie mogą zająć się swoimi dziećmi. Przekazują one wartości, dzielą się doświadczeniem i mądrością życiową w nadziei, że młodsze skazane nie wrócą do przestępczości i do instytucji penitencjarnej. Często osoby takie planują pomagać innym także po wyjściu z więzienia. Badane przez Reginę White Benedict skazane starsze kobiety w swoich narracjach często odwoływały się do generatywności. Dla przykładu Betty stwierdziła: „jeśli jesteś w stanie pomóc jednemu dziecku, zrobiłeś cholernie dużo. Odwieźć jedno dziecko od pójścia do więzienia. Chcę tego dokonać. Coś bardzo pozytywnego. To jest sposób, by oddać coś społeczeństwu” (Benedict 2009, s. 143).

Generatywność a odstąpienie od przestępczości

Generatywność jest efektem zarówno wewnętrznego zaangażowania, jak i oczekiwań społecznych. Przeprowadzone przez S. Marunę wywiady z aktywnymi przestępcami wskazywały na to, że zachowania przestępcze mogły być sposobem na wypełnienie pustki życiowej. Gdy dodamy do tego doświadczenia stygmatyzacji

pochodzącej z bliższego i dalszego otoczenia oraz wewnętrzne poczucie wstydu, przestępcy mają wrażenie, że są skazani na przestępczość i kierują się scenariuszem potępienia. Zupełnie inaczej przedstawiają się narracje osób, które skutecznie odstąpiły od przestępstwa. Zdaniem S. Maruny, działają one według scenariusza odkupienia, wykorzystując strategie kognitywne i reinterpretując swoją negatywną przeszłość, i tym samym dążą do stworzenia nowej tożsamości (Maruna 2001). Osoby te znacznie bardziej potrafią sprawować kontrolę nad własnym losem i mają pragnienie bycia produktywnymi i oddania czegoś społeczeństwu.

Analizując doświadczenia 30 byłych przestępców, S. Maruna wyróżnia cztery aspekty ich generatywnych dążeń. Pierwszym jest **generatywność jako spełnienie**. Podejmowanie generatywnych ról może stać się alternatywnym wobec zachowań przestępczych źródłem sensu życia i przekonania, że można coś osiągnąć, kierując się zachowaniem zgodnym z prawem. Bardzo ważnym elementem jest tutaj więc jednostek z szerszym otoczeniem społecznym, w którym uzyskują one wsparcie. Byli przestępcy stają się swego rodzaju ekspertami w przedmiocie dewiacji i odstąpienia od przestępczości. Często jednak osoby te nie są zdolne do niskopłatnej i monotonnej pracy, dlatego czasami dobrze odnajdują się w roli mentora czy doradcy w stosunku do innych skazanych, wolontariusza lub lidera, czy sponsora w grupach samopomocowych. „Na szczęście udało im się znaleźć stanowiska liderów w grupach społecznych, w organizacjach wolontariackich lub w ich własnych rodzinach, które stały się dla nich źródłem osobistej satysfakcji. W wychodzeniu na prostą nie chodzi zatem o to, by prowokujący rebelianci przekształcili się w pracowitych robotników. Chodzi raczej o to, że ci rebelianci są w stanie podjąć się ról społecznych i zawodów, które mogą zapewnić im poczucie wzmocnienia i siłę, jakiej szukali (bezsukutecznie) poprzez zachowania przestępcze” (Maruna 2001, s. 121).

Drugi aspekt to **generatywność jako uwolnienie** (restytucja). Pomagając innym, jednostka uwalnia się od poczucia winy i wstydu. W ten sposób byli skazani odzyskują poczucie dumy i tożsamość. Oferując pomoc innym, spłacają niejako dług wobec społeczeństwa, od którego otrzymali drugą szansę. Niemniej jednak najtrudniejsze jest poczucie długu wobec samych siebie, zmarnowanego życia. Dlatego też ocalenie chociaż jednej osoby ich zdaniem wystarcza, by odzyskać poczucie odkupienia.

Trzecim aspektem jest **generatywność jako legitymizacja**. Były przestępca, który stara się przekonywać innych, by nie schodzili na drogę przestępczą, stanowi znaną i uznaną rolę społeczną, a także i może przyczyniać się do osiągnięcia pełnej akceptacji społecznej.

Wreszcie czwarty aspekt to **generatywność jako terapia**. Pomaganie innym ma również pozytywny wpływ na samą jednostkę i wspiera jej osobistą reformę życia. Dobrym przykładem jest tu uczestnictwo w grupach samopomocowych, jak AA czy AN. Jednostka nie występuje tu jedynie jako mentor również dlatego, że sama otrzymuje ciągle wsparcie ze strony grupy.

Istotnym elementem, zdaniem S. Maruny, jest również uczenie się odczuwania radości z powodu zachowań generatywnych. Sprzyja temu oczywiście otrzymywane z otoczenia wzmocnienie pozytywne w postaci nagrody.

Nie wszystkie badania potwierdzają tezy przedstawione przez S. Marunę. Na przykład badania Deirdre Healy wskazują na inne czynniki prowadzące do readaptacji społecznej przestępców (Healy 2012). Niemniej jednak zainteresowanie promowaniem zachowań generatywnych i badaniem ich znaczenia w procesie readaptacji społecznej znacznie wzrosło w ostatnich latach, o czym świadczy liczba badań weryfikujących tę koncepcję, którą przedstawimy w dalszej części dyskursu.

„Zraniony uzdrowiciel”

W literaturze przedmiotu odnaleźć można również wiele odniesień do wartości zachowań generatywnych w readaptacji społecznej, określanych jako postawa „zranionego uzdrowiciela/terapeuty” (*wounded healer*). W naszej rzeczywistości najczęściej spotykamy się z tą postawą w terapii uzależnień, kiedy osoby, które pomyślnie przeszły proces leczenia, same stają się terapeutami dla innych uzależnionych i często prowadzą szeroko zakrojoną działalność profilaktyczną wśród młodzieży. Postawa „zranionego uzdrowiciela” była wprowadzana do programów resocjalizacyjnych już w latach 60. XX wieku. Wtedy zaistniało przekonanie, że więcej korzyści jest w pomaganiu niż w oczekiwaniu na pomoc, bo „ci którzy pomagają, korzystają najbardziej” (Lebel i in. 2015, s. 109).

Shadd Maruna i Thomas LeBel sugerują, że najważniejszym wyzwaniem dla powracającego do społeczeństwa więźnia jest konieczność udowodnienia, że jest on godny przebaczenia. Bez przebaczenia, czy inaczej odkupienia, byli skazani mają trudność w odnalezieniu pozytywnych ról w prospołecznie nastawionym otoczeniu. Pomocą jest tu podejmowanie wysiłków, które mają na celu pokonanie stygmatyzacji i zrzucenie z siebie piętna przestępcy. Dokonuje się to przez kreowanie i odgrywanie pozytywnych ról społecznych, jak choćby wspomniany „zraniony uzdrowiciel” (LeBel, Maruna 2009). Główna wartość wchodzenia w tę rolę polega na tym, że jednostka oddala się od czynników ryzyka prowadzących do przestępczości i rozwija swoje mocne strony, co jest zgodne z założeniami modelu R-N-R (obniża się poziom myślenia antyspołecznego, asocjacji z innymi przestępcami, wzmacnia się poczucie obowiązku podjęcia pracy i leczenia uzależnień), jak również z głównymi założeniami modelu dobrego życia (wyższe poczucie sprawstwa, rozwój tożsamości, poczucia sensu i celu w życiu) (Biel 2014). Wchodzenie w rolę zranionego uzdrowiciela wzmacnia również potencjał uczenia się jednostek, poczucie kompetencji społecznych, własnej wartości i zdrowia psychicznego, spełnienia czy wsparcia i więzi społecznych, zgodnie z twierdzeniem, że „jednostka ma się lepiej, gdy czyni dobro” (*one does well by doing good*) (Piliavin 2003, s. 227).

Istnieje wiele badań, które potwierdzają przydatność generatywnej roli „zranionego terapeuty” w procesie readaptacji społecznej. Obok przytoczonych powyżej,

zwrócimy jeszcze raz uwagę na znaczenie odgrywania tej roli przez byłe przestępczynię. Wyniki prowadzonych badań potwierdzają kilka istotnych korzyści wchodzenia w rolę „zranionego terapeuty”. I tak, generatywne zachowania były pozytywnie skorelowane z poczuciem własnej wartości (kobiety twierdziły, że pomaganie innym sprawia, że czują się dobrze), odkrywanie tożsamości osoby troszczącej się o innych wzmacniało poczucie sensu życia. Ponadto rola „zranionego terapeuty” pozytywnie koreluje ze wsparciem społecznym, które jest niezwykle istotne w procesie readaptacji społecznej kobiet. Wiele z nich odkrywa, że kariera przestępcza młodszych więźniarek jest identyczna lub bardzo podobna do ich własnej, dlatego stwierdzają, że doświadczenie uzdalnia je do niesienia pomocy innym i zarazem wzmacnia ich własny proces reintegracji społecznej (Heidermann i in. 2016).

Zamiast zakończenia

Generatywność zyskuje w ostatnich latach sporo gruntu w teorii i praktyce resocjalizacyjnej, co wiąże się z uspołecznianiem działań resocjalizacyjnych i oddaniem pola samym przestępcom, jako aktywnym jednostkom w procesie ich readaptacji społecznej. Niniejszy artykuł stanowi jedynie wprowadzenie w omawianą problematykę i zachęca do dalszych eksploracji, które z pewnością staną się w najbliższym czasie udziałem autora niniejszego artykułu.

Bibliografia

- Ambrozik W. (2016). *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*. Kraków: Impuls.
- Ambrozik Z. (2007). *Readaptacja społeczna i reorganizacja środowisk lokalnych jako warunek skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych*. W: Urban B., Stanik J. M. (red.). *Resocjalizacja*, t. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 182–196.
- Benedict R. W. (2009). *Giving back not giving up: Generativity among older female inmates*. PhD diss. University of Tennessee, dostępny na: http://trace.tennessee.edu/utk_graddiss/562 (otwarty: 21.12.2016).
- Biel K. (2014). *Model ryzyka i model dobrego życia w readaptacji skazanych*. W: Kusztal J., Kmiecik-Jusięga K. (red.). *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, Kraków: Akademia Ignatianum-Wydawnictwo WAM, s. 45–59.
- Biel K. (2014). *Readaptacja społeczna kobiet. Raport z badań*. W: Kusztal J., Kmiecik-Jusięga K. (red.). *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*. Kraków: Akademia Ignatianum – Wydawnictwo WAM, s. 247–268.
- Biel K. (2004). *Towarzyszenie, czyli o postawie wychowawcy resocjalizującego*. „Rocznik Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie”, s. 141–156.
- Erikson E. (1950). *Childhood and society*. New York: Norton.

- Erikson E. (1968). *Identity. Youth and crisis*. New York: Norton.
- Erikson E. (2004). *Tożsamość a cykl życia*, Żywicki M. (tłum.). Poznań: Zys i S-ka.
- Fidelus A. (2012). *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.
- Healy D. (2012). *The dynamics of desistance. Charting pathways through change*. London–New York: Routledge.
- Heindermann G., Cederbaum J. A., Martinez S., LeBel T. P. (2016). *Wounded healers: How formerly incarcerated women help themselves by helping others*. „Punishment & Society”, vol. 18, nr 1, s. 3–26, dostępny na: <http://www.ceti.pl/lanowa/duet/program.htm> (otwarty: 03.01.2016).
- Jaworska A. (2016). *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Kraków: Impuls.
- Konopczyński M. (2009). *Twórcza resocjalizacja – od korekcji do rozwoju*. W: Rejzner A., Szczepaniak P. (red.). *Terapia w resocjalizacji, część I: Ujęcie teoretyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, s. 80–106.
- LeBel T. P., Maruna S. (2009). *Formerly incarcerated persons use of advocacy/activism as a coping orientation in the reintegration process*. W: Veysey B., Christian J., Martinez D. J. (red.). *How offenders reform their lives*. Cullompton, UK: Willan, s. 165–187.
- LeBel T. P., Richie M., Maruna S. (2015). *Helping others as a response to reconcile a criminal past. The role of the wounded healer in prisoner reentry programs*. „Criminal Justice and Behavior”, vol 42, nr 1, s. 108–120.
- Maruna S. (2001). *Making good. How ex-convicts reform and rebuild their lives*. Washington, DC: American Psychological Association.
- McAdams D., Hart H., Maruna S. (1998). *The anatomy of generativity*. W: D. McAdams, de Aubin E. S. (red.). *Generativity and adult development*. Washington DC: American Psychological Association, s. 7–43.
- McAdams D. P., de St. Aubin E. (1992). *A theory of generativity and its assessment through self-report, behavioral acts, and narrative themes in autobiography*. „Journal of Personality and Social Psychology”, nr 62, s. 1003–1015.
- McNeill F., Maruna S. (2008). *Giving up and not giving back: Desistance, generativity and social work with offenders*. W: McIvor G., Raynor P. (red.), *Developments in social work with offenders*. London: Jessica Kingsley Publishers, s. 224–239.
- Muskała M. (2016). „Odstąpienie od przestępczości” w teorii i praktyce resocjalizacyjnej. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Nawój-Śleszyński A. (2013). *Przeludnienie więzień w Polsce – przyczyny, następstwa i możliwości przeciwdziałania*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Oleś P. (2011). *Psychologia człowieka dorosłego. Ciągłość. Zmiana. Integracja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Piliavin J. A. (2003). *Doing well by doing good. Benefits for the benefactor*. W: Keyes C. L. M., Haidt J. (red.), *Flourishing, positive psychology and the life well-lived*. Washington, DC: American Psychological Association, s. 227–247.

Witkowski L. (2009). *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*. Łódź: Wydawnictwo WSEZ.

GENERATIVITY AND ITS MANIFESTATIONS IN THE SOCIAL READAPTATION OF THE CONVICTED

Abstract: The effectiveness of rehabilitation of prisoners is closely linked to the process of social re-adaptation, resulting in the full social reintegration of offenders. This is connected with the granting of more importance to the socialization process of rehabilitation and a paradigm shift that stresses the necessity of developing and strengthening the active participation of the individual in creating a new identity. Recent years underline the need to strengthen generativity in the process of social reintegration. Generativity in short is a concern for future generations, but it can also be expressed through the care for yourself, your own future as well as the others. This article aims to show the usefulness of the category of generativity in the process of social reintegration. Theoretical and practical aspects of the implementation of this process to desistance from crime are accented. Although not all studies confirm the importance of generativity in the process of social re-adaptation of offenders, the author encourages Polish researchers to conduct further research, which is clearly lacking.

Keywords: generativity, rehabilitation, social adaptation, desistance from crime, wounded healer.

Krzysztof Biel – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, dziekan Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie. Wybrane publikacje: *Resocjalizacja wobec tajemnicy zła* (współredaktor, Kraków 2010), *Dziecko zagrożone wykluczeniem. Elementy diagnozy, działania profilaktyczne i pomocowe* (współredaktor, Kraków 2011), *Readaptacja społeczna kobiet. Raport z badań* (rozdział, Kraków 2014), *Model ryzyka i model dobrego życia w readaptacji społecznej* (rozdział, Kraków 2014). Adres e-mailowy: krisbiel@poczta.onet.pl.